

Sobel, Antisuk - feat. Oki

Stary, ja już, kurwa, nie wiem
Chodzę uśmiechnięty, a wszyscy myślą, że jestem najarany, stary
Ja już nie jaram, stary, jak ja mam, kurwa, im powiedzieć, że ja nie jaram
Jak ja mam nie brzmieć jak profesor, stary
Jak ja mam nawinać tym, kurwa, skunem
Co ty pierdolisz? Przecież ty jesteś certyfikowany kochaś
A Mery? Przecież każdy dobrze wie jaka jest Mery
Każdy wie, że Mery to zwykła suka, jebać tą sukę

Gdy suka chce tu wracać, tylko mówię jej "żegnaj"
Głupia suka już tu nie wraca, ona jest już niepotrzebna
Gdy suka chce tu wracać, tylko mówię jej "żegnaj"
Głupia suka już tu nie wraca, ona jest już niepotrzebna

Nic nie ściska mi głowy tak jak kariera i durag
Zawinięto PN, dla przeszkody, skaczę i to w nowych butach
Wchodzę do zioma, a tam jego dupa
Stary, ta rura trzy dni temu lizała mi druta
Trzymam zioma, bo prawie zajebał jej buta na pysk
Wyjebałem sukę za drzwi, zbita piona, stary, to nie ten czas
To nie ona, nie ona będzie twoja żona

Gdy suka chce tu wracać, tylko mówię jej "żegnaj"
Głupia suka już tu nie wraca, ona jest już niepotrzebna
Gdy suka chce tu wracać, tylko mówię jej "żegnaj"
Głupia suka już tu nie wraca, ona jest już niepotrzebna

Nie mam czasu, naprawdę nie mam czasu na nie
Ja nie mam czasu, we łbie zrobią mi dobre śniadanie
Zapomniałem, miałem je wyjechać o piątej nad ranem
Zjadłem i je wyjechałem
Wiem, że czasem śpiewam o miłości
Dzisiaj nawijam o sukach, bo mam dość ich
Milion osobowości, dzisiaj ciapaki poszły, nie zapraszamy gości

Gdy suka chce tu wracać, tylko mówię jej "żegnaj"
Głupia suka już tu nie wraca, ona jest już niepotrzebna
Gdy suka chce tu wracać, tylko mówię jej "żegnaj"
Głupia suka już tu nie wraca, ona jest już niepotrzebna

Co ty pierdolisz?